

Sygn. akt I Ca 356/13

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SSO Katarzyna Powalska

SSO Przemysław Majkowski

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku I. S.

z udziałem (...) SA Oddział (...) w Ł.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 9 lipca 2013 r. sygn. akt I Ns 806/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt I Ca 356/13

UZASADNIENIE

We wniosku skierowanym do Sądu Rejonowego w Sieradzu wnioskodawca I. S. wniósł o ustanowienie na należącej do niego nieruchomości położonej w miejscowości K. gm. B. oznaczonej numerem działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Sieradzu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), służebności przesyłu na rzecz każdorazowego właściciela urządzenia przesyłowego - linii energetycznej wysokiego napięcia zlokalizowanej na wskazanej działce za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 59 241,00 zł.

Uczestnik postępowania (...) SA Oddział (...) w Ł. wniósł o oddalenie wniosku, podnosząc zarzut zasiedzenia służebności.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Sieradzu oddalił wniosek I. S. o ustanowienie służebności przesyłu oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższe postanowienie zapadło na podstawie ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, a których zasadnicze elementy przedstawiają się następująco:

Wnioskodawca I. S. jest właścicielem nieruchomości położonej w miejscowości K. oznaczonej numerem działki (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Sieradzu urządzona jest księga wieczysta KW nr (...). Przez opisaną nieruchomość przebiega linia średniego napięcia (15kV). Linia ta istniała w 1954 roku i jest to linia relacji K. – B.. Kalinowa jest główną magistralą, od której odchodzą odgałęzienia zasilające poszczególne stacje. Główny punkt zasilania tej linii znajduje się w B.. W linii K. płynie prąd. Linia ta jest czynna i pracuje. W okolicach K. nie ma linii wysokiego napięcia. Eksploatacja linii polega na konserwacji słupów, przewodów roboczych i izolacji. Wykonywana jest również wycinka drzew pod linią. Konserwacje są wykonywane co pięć lat. Poprzedzają je oględziny linii, które mają wykazać, czy są jakieś usterki.

W dalszej części pisemnych motywów rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że z dniem 01 stycznia 1989 roku utworzono w wyniku podziału przedsiębiorstwa państwowego (...) w W.” Zakład (...) w Ł.. Przedsiębiorstwu temu przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) w W.. Na podstawie ustawy z dnia 05 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa Zakład (...) w Ł. z dniem 01 września 1993 roku przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, działającą pod firmą Zakład (...) Spółka Akcyjna. Decyzją Wojewody (...) grunt o powierzchni 2,4114 ha położony w S. przy ul. (...) oznaczony numerem ewidencyjnym działki (...) stał się przedmiotem użytkowania wieczystego Zakładu (...) w Ł..

Sąd pierwszej instancji wskazał także, że 15 grudnia 2008 roku zmianie uległa firma spółki, z Zakładu (...) S.A. na (...) S.A., Obecnie spółka po połączeniu stanowi oddział (...) S.A. w Ł..

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy stwierdził, że zgłoszony przez uczestnika postępowania zarzut zasiedzenia służebności zasługuje na uwzględnienie, co skutkuje oddaleniem wniosku.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Po myśli art. 305²§2 k.c. jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49§1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

Stosownie zaś do treści art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Jednocześnie do zasiedzenia służebności gruntowej (obecnie służebności przesyłu) znajdują odpowiednie zastosowanie art. 172 i następne k.c.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie ustalono, iż urządzenia przesyłowe usytuowane na działce stanowiącej własność wnioskodawcy istniały z całą pewnością w 1956 roku, wynika to bowiem z księgi majątkowej linii, a także złożonych do akt sprawy protokołów przeglądowych. Ponadto z zeznań świadka W. B. wynika, że linia wybudowana została w latach pięćdziesiątych-sześćdziesiątych podczas powszechnej elektryfikacji miast i wsi. Od tego czasu linia jest eksploatowana, konserwowana, poddawana sukcesywnym przeglądom. Od 31 grudnia 1954 roku, a więc przeszło 30 lat, linia średniego napięcia znajduje się w posiadaniu, najpierw Skarbu Państwa, w imieniu którego urządzeniami przesyłowymi zarządzały - Zakład (...) - Województwo, następnie Zakład (...) w Ł., w dalszej kolejności jednoosobowej spółki Skarbu Państwa, działającej pod firmą Zakład (...) S.A., a obecnie (...) S.A. w Ł..

Według Sądu Rejonowego oczywistym jest, iż posiadanie wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika nosiło znamiona posiadania w złej wierze, skoro wiadomym było, iż prawo do nieruchomości, z której korzystają przysługuje innym podmiotom.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że nie stanowi przeszkody do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie okoliczność, że przed dniem 01 lutego 1989 roku, czyli przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie kodeksu cywilnego, państwowe osoby prawne nie mogły nabyć własności nieruchomości, gdyż nie władają

nieruchomościami w imieniu własnym lecz sprawowały zarząd mieniem państwowym w ramach zasady jednolitej własności państwowej. Uznał jednak, że skoro w okresie po 24 czerwca 1976 roku poprzednicy prawni uczestnika korzystali ze służebności gruntowej w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, a ich władztwo nad tą nieruchomością miało postać dzierżenia w rozumieniu art. 338 k.c. wymieniony okres podlegał zaliczeniu do okresu koniecznego dla nabycia służebności w drodze zasiedzenia.

W ocenie Sądu Rejonowego posiadanie służebności wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika, a polegające na wybudowaniu na nieruchomości wnioskodawców linii średniego napięcia oraz utrzymywaniu jej funkcjonowania przez okres ponad 30 letni, wyczerpało przesłanki z art. 291 k.c. i doprowadziło do jej nabycia w drodze zasiedzenia, wskazując jednocześnie, iż brak jest w niniejszej sprawie jakichkolwiek okoliczności świadczących o tym, iż doszło do przerwania biegu zasiedzenia, co czyniło bezprzedmiotowym żądanie wnioskodawców zasądzenia wynagrodzenia.

O kosztach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 23 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższe orzeczenie Sądu Rejonowego apelacją w całości zaskarżył pełnomocnik wnioskodawczyni podnosząc następujące zarzuty:

I. naruszenie prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 285 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż uczestnik zasiedział służebność gruntową w treści odpowiadającej służebności przesyłu i w konsekwencji oddalenie wniosku. Podniósł przy tym, że Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu K 1/94, Sąd Najwyższy w wyroku z 08.07.2011 r., IV CSK 532/10 oraz w wyroku z dnia 16.02.2012r. IV CSK 229/11 – doszli do przekonania, iż sprzeczny z Konstytucją może być zarówno przepis jak i jego wykładnia. Wskazane przepisy odnośnie ich wykładni są zaś przedmiotem pytania prawnego postawionego Trybunałowi Konstytucyjnemu przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie II Ca 1372/12;

2. art. 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia zgłoszonego przez uczestnika, podczas gdy bieg terminu potrzebny do zasiedzenia służebności przesyłu może biec dopiero od dnia, w którym prawo to zostało ustanowione tj. od dnia 3 sierpnia 2008r;

3. art. 305¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu przez poprzednika prawnego uczestnika, podczas gdy wniosek dotyczył ustanowienia służebności na rzecz uczestnika postępowania, a ten korzysta z nieruchomości wnioskodawcy bez podstawy prawnej, albowiem jakoby nabyta służebność nie została na niego przeniesiona;

4. art. 5 k.c. polegającej na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, w sytuacji gdy zarzut ten sprzeczny jest z zasadami współzycia społecznego i zmierza w istocie do obejścia przepisów prawa dotyczących służebności przesyłu, wprowadzonych do ustawy i obowiązujących od dnia 3 sierpnia 2008 r. Argumentował, że po tym jak ustawodawca uregulował służebność przesyłu w ustawienie dopuszczalne jest już nabycie przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Wystąpienie przez uczestnika z zarzutem zasiedzenia służebności przesyłu zmierza w istocie do bezpłatnego nabycia prawa. Uczestnik wykorzystując władztwo administracyjne korzystał z cudzej nieruchomości wbrew woli właściciela, a obecnie stara się wykorzystać owo posiadanie do zasiedzenia służebności. Uczestnik zamiast więc uregulować korzystanie z cudzej nieruchomości w ramach instytucji służebności przesyłu, postanowił z obejściem tych przepisów nabyć służebność w drodze zasiedzenia tylko po to, aby nie płacić wynagrodzenia, które wnioskodawcy słusznie się należy, bowiem jak zauważył Sąd I instancji nie ulega wątpliwości, iż na nieruchomości należącej do wnioskodawcy znajdują się urządzenia należące do uczestnika postępowania. Posadowienie owych urządzeń bez wątpienia wpływa na ograniczenie wykonywania prawa własności nieruchomości wpływa na obniżenie wartości nieruchomości. Właściciel nie zdaje sobie często sprawy z istnienia prawnego obciążenia jego własności. Przesłanki ingerencji w prawo własności uzasadnione

bezpieczeństwem, porządkiem publicznym lub wolnością i prawami innych osób muszą być realizowane w ramach demokratycznego państwa prawnego (wynika to z Konstytucji). Sprawiedliwość społeczna wymaga jednak w takiej sytuacji aby ingerencja taka odbyła się w zamian za określony ekwiwalent;

5. art. 292 k.c. poprzez nieprawidłową wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej

w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika. Jednocześnie wskazał, iż Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowił w sprawie II Ca 1372/12 na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne następującej treści: „ czy przepis art. 292 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. kodeks cywilny w zw. z art. 172 § 1 kc i art. 285 § 1 i 2 kc w zakresie, w jakim stanowią podstawę prawną nabycia w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008r. służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, są zgodne z treścią art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”;

6. art. 285 § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i zastosowanie wykładni rozszerzającej odnośnie tego przepisu, które to zabiegi interpretacyjne doprowadziły do formułowania przepisów z całkowitym pominięciem ich językowej treści, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu na rzecz uczestnika. Przywołał w tym względzie stanowisko Sądu Okręgowego we Wrocławiu w sprawie I Ca 1372/12, że wprowadzona do kodeksu cywilnego chroniąca właściciela regulacja o służebności przesyłu jest iluzoryczna. Właściciel dowiaduje się po wielu latach bowiem, iż jego starania o uregulowanie kwestii korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z nieruchomości są spóźnione. Poza jego świadomością doszło bowiem do nabycia przez przedsiębiorstwo lub jego poprzednika prawnego przez zasiedzenie służebności o treści określonej w drodze wykładni prawa znacznie odbiegającej od jego leksykalnej treści. Formułowanie obciążeń prawa własności w drodze skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych, których skutek znacząco odbiega od językowego brzmienia wykładanego przepisu prawa uniemożliwia właścicielowi skorzystanie we właściwym czasie z przysługującej mu ochrony prawnej. Przeciętny obywatel nie orientuje się w mogących powstać na takiej drodze obciążeniach prawa własności. Tak stosowane prawo narusza treść art. 2 Konstytucji.

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy – poprzez naruszenie:

1. art. 177§1 pkt 1 k.c. przez jego niezastosowanie i niezawieszenie postępowania, podczas gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego, a mianowicie sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu pod sygnaturą II Ca 1372/12, w której zostało postawione Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, a wobec podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej wynik niniejszego postępowania ma istotny wpływ na wynik toczącego się postępowania.

III. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż uczestnik posiada tytuł prawny w postaci służebności przesyłu, którą zasiedział jego poprzednik prawny przy czym podkreślenia wymaga fakt, iż uczestnik nie przedstawił jakichkolwiek dowodów na to, iż służebność ta została mu przekazana przez poprzednika prawnego. Zaznaczyć należy, iż koniecznym jest w tym zakresie wskazanie, że wraz z przekształceniem spółki Skarbu Państwa nastąpiło równoczesne

lub w terminie późniejszym przeniesienie prawa własności urządzeń przesyłowych na dany nowo powstały podmiot. Przeniesienia natomiast winne być – na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 maja 1988 roku potwierdzone bilansem łączących się przedsiębiorstw z dnia połączenia. W toku niniejszego postępowania nie została wskazana nieruchomość władająca, na rzecz której ustanowiono służebność gruntową, która to służebność jak wynika z art. 50 k.c. – stanowi część składową nieruchomości władającej i nie może być bez niej przeniesiona. Sąd I instancji nie ustalił nieruchomości władającej, na rzecz której jakoby doszło do zasiedzenia służebności, jak również nie ustalił czy uczestnik ją nabył, a jest to przesłanka konieczna przy zasiedzeniu służebności gruntowej. Z tak ustalonego stanu faktycznego wywieść należy, iż uczestniczka w dalszym ciągu nie posiada tytułu prawnego do korzystania

z nieruchomości wnioskodawcy, a to stanowi przesłankę do uregulowania tego stanu i ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika.

W konkluzji skarżący w oparciu o powyższe zarzuty skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Przyjmując za własne prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy należało stwierdzić, iż zarzuty apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy, jako bezzasadne nie mogły zostać uwzględnione.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego oraz błędu w ustaleniach faktycznych, zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładnia prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia prawa procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112).

I tak w pierwszej kolejności za pozbawiony uzasadnionych podstaw uznać należy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych opisany w apelacji. Sąd Okręgowy podziela bowiem zapatrywanie wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 129/12, że w przypadku przedsiębiorstw (zakładów przesyłowych) wystarczającym jest udowodnienie istnienia sieci przesyłowej jako przesłanki uzyskania zasiedzenia służebności przesyłu. W szczególności zaś przedsiębiorstwo przesyłowe (jej następcą prawny) nie ma obowiązku wykazywania istnienia konkretnej nieruchomości władnącej, np. stacji zasilania (tzw. (...)). Powyższe zapatrywanie stanowi kontynuację linii orzeczniczej Sądu Najwyższego zaprezentowanej w uchwale III CZP 93/11, w której wyjaśniono, iż że kluczową kwestią w sprawach o zasiedzenie służebności przesyłu jest udowodnienie istnienia „zespołu urządzeń infrastrukturalnych”.

Za usprawiedliwiony nie może być uznany także zarzut naruszenia art. 177§ 1 pkt 1 k.p.c. i wiążący się z nim zarzut obrazy art. 292 k.c. Sam bowiem fakt, że Sąd Okręgowy we Wrocławiu przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne dotyczące zgodności przepisu art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. i art. 285 § 1 i 2 k.c. z treścią art. 64 ust. 2 i 3 oraz art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3 i 2 Konstytucji RP, a także art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, nie stwarza nowego stanu prawnego, który był dla sądu powszechnego wiążący i stanowił podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Ewentualne uznanie przez Trybunał Konstytucyjny wspomnianego przepisu za niezgodny z Konstytucją daje jedynie możliwość wznowienia postępowania w trybie art. 401⁽¹⁾k.p.c. Zbędnym zatem było zawieszenie toczącego się w niniejszej sprawie postępowania do czasu rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu pod sygn. akt II Ca 1372/12.

Także zarzut naruszenia art. 285 § 1 i 2 k.c. uznać trzeba za chybiony. Wykładnia tego przepisu zaproponowana przez skarżącego nie odpowiada aktualnym realiom życia społeczno-gospodarczego, w tym związanych z zakładaniem i utrzymaniem instalacji wodnych, kanalizacyjnych, gazowych, telekomunikacyjnych i energetycznych przez przedsiębiorstwa dostarczające media. Wskazać należy, iż w ramach podejmowanych w judykaturze prób uwzględnienia tych okoliczności przy wykładni art. 285 § 2 k.c. ukształtowała się ostatecznie jednolita linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, przyjmująca dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, a nabycie to następuje nie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej, ale na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (w znaczeniu podmiotowym). Ten nurt orzecznictwa zapoczątkowany został postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, M.Prawn. 2006, nr 19. Podzielił

go Sąd Najwyższy również w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biul. SN 2008, Nr 10, poz. 7, postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, niepubl., postanowieniu z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 606/09, niepubl., postanowieniu z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, niepubl., postanowieniu z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12, niepubl. oraz w postanowieniu z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 129/12, w którym stwierdzono, że wykonywanie służebności odpowiadającej służebności przesyłu, służy zaspokajaniu zmiennych potrzeb gospodarczych, nieprzewidzianych w takiej skali w chwili uchwalania kodeksu cywilnego. Z powyższych względów, przy odwołaniu do wykładni celowościowej art. 285 k.c. i art. 292 k.c. uznać trzeba, że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego, jako podmiotu praw rzeczowych, zbędne jest identyfikowanie oraz wprowadzanie do treści postanowienia zapisu dotyczącego nieruchomości władnącej, której jest właścicielem.

Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 305¹ k.c. Jest bowiem oczywistym, że w przypadku skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu przepis ten nie może być zastosowany. Taka sytuacja występuje w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ponieważ uczestnik postępowania wykazał, iż posiada prawo do zajmowania przez urządzenie energetyczne cudzej własności. Bez znaczenia przy tym pozostaje, iż służebność gruntową odpowiadającą w swej treści służebności przesyłu nabył przez zasiedzenie poprzednik prawny uczestnika. Z ustaleń stanu faktycznego jasno wynika bowiem, że w wyniku różnych przekształceń podmiotowych ostatecznie miało miejsce przejście wszelkich praw i obowiązków podmiotu, który służebność tę zasiedział, na rzecz jego następcy prawnego – (...) S.A. w L..

Za bezzasadny należy uznać też zarzut naruszenia art. 3 k.c. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 22 maja 2013 r., III CZP 18/13 przed wejściem w życie art. 305¹ – 305⁴ k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹ – 305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 5 k.c. W doktrynie i orzecznictwie za ugruntowany należy uznać pogląd, iż o nadużyciu prawa podmiotowego może być mowa wyłącznie wówczas, gdy dany podmiot czyni bezprawny użytek ze swego prawa podmiotowego. Nie sposób zatem przyjąć, że żądanie zarzut uczestnika w przedmiocie stwierdzenia zasiedzenia służebności stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Istnieje bowiem domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać racjonalne przesłanki swojej kontestacji (art. 6 k.c.). Za takich nie można bowiem uznać ogólnego odwołania się do zasady sprawiedliwości społecznej. Zresztą podane przez skarżącego argumenty całkowicie tracą na znaczeniu jeżeli weźmie się pod uwagę, treść uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 36/13, gdzie przesądzono, iż właściciel działki, na której stoi transformator, może domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości przez zakład energetyczny.

Z tych wszystkich względów bezzasadna apelacja z mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. podlegała oddaleniu.

(...)